

Brytyjski kanclerz skarbu zapowiada wyższe podatki

14 listopada 2022

Jeremy Hunt przygotowuje opinię publiczną do ogłoszenia jesiennych zmian w budżecie. Nowy brytyjski kanclerz skarbu ostrzega przed wyższymi podatkami oraz poważnymi cięciami w sektorze publicznym. Choć ciężar finansowy prawdopodobnie poniosą wszyscy, najbogatsi mają zapłacić sprawiedliwą część.

W czwartek 17 listopada 2022 roku nowy brytyjski kanclerz skarbu stanie przed swoim pierwszym poważnym sprawdzianem na nowym stanowisku. Nowy rząd przygotowuje zmiany w stosunku do rozwiązań ogłoszonych przez poprzednią administrację. Jeremy Hunt ma ogłosić zmiany w budżecie, których celem jest uporządkowanie finansów publicznych po tym, jak mini-budżet rządu byłej premier Wielkiej Brytanii Liz Truss okazał się porażką, która – według szacunków Resolution Foundation – kosztowała Wielką Brytanię około 30 miliardów funtów.

Po ogłoszeniu jesiennych zmian w budżecie wszyscy będą płacić „trochę więcej podatków” – ostrzegł brytyjski kanclerz skarbu. Jeremy Hunt poprosił przy tym wszystkich mieszkańców UK, aby przygotowali się na poświęcenie. Szczegóły nie zostały jeszcze jednak podane – i prawdopodobnie nie będą do końca znane aż do czwartku.

W wypowiedzi dla „Sky News” na temat nadchodzących jesiennych zmian w budżecie, Jeremy Hunt mówił między innymi: „Obawiam się, że wszyscy zapłacimy trochę więcej podatków (...), ale przed nami tylko złe wieści. (...) jeśli chcesz dać ludziom pewność co do przyszłości, musisz być uczciwy w teraźniejszości i mieć plan, a to będzie plan, który pomoże obniżyć inflację, pomóc kontrolować wysokie ceny energii, a także wrócić do zdrowego wzrostu, którego tak bardzo potrzebujemy”.

Oprócz podatków, drugim istotnym punktem jesiennego oświadczenia mają być cięcia w sektorze publicznym. Jeremy Hunt ostrzegł, że podjęte zostaną „bardzo trudne decyzje”. Jednocześnie nowy kanclerz skarbu podkreślił, że jego plan wyznaczy drogę przejścia przez „trudne czasy”.

Komentując kwestię prognozowanej recesji, Jeremy Hunt powiedział, że ma nadzieję, że nadchodząca zapaść gospodarcza – choć ma być najdłuższą w historii – będzie jednak „płytsza i szybsza”. W wywiadzie dla „Sunday Times”, nowy brytyjski kanclerz skarbu mówił: „Jestem Scrooge’em, który robi wszystko, aby Boże Narodzenie nigdy nie zostało odwołane”. Hunt zapowiedział także, że rząd rozprawi się z „oburzającym” marnotrawstwem publicznych pieniędzy oraz zapewni stabilizację brytyjskim rodzinom i przedsiębiorstwom. W tym samym wywiadzie nowy kanclerz zadeklarował, że najbogatsi również będą musieli zapłacić w podatkach sprawiedliwą część: „Ludzie o najszerszych ramionach poniosą największy ciężar”.

Ponadto, według dziennika „The Guardian”, można przypuszczać, że Jeremy Hunt będzie też próbował obniżyć pulę finansową przeznaczoną na wsparcie brytyjskich gospodarstw domowych w zakresie opłacania rachunków za energię – z 60 miliardów do 20 miliardów funtów. Zmiana miałaby wejść w życie od kwietnia przyszłego roku. Plany kanclerza skarbu mają też obejmować przedłużone zamrożenie podatku dochodowego oraz progów ubezpieczenia społecznego.

Kanclerz skarbu z gabinetu cieni, Rachel Reeves, zaapelowała do Jeremy’ego Hunta o to, by uniknął nakładania całego ciężaru budżetowego na „zwykłych ludzi pracy, którzy już i tak walczą”: „Służby publiczne już są na kolanach” – mówiła Reeves w niedzielnym programie Sophy Ridge w Sky News: „Siedem milionów ludzi czeka na operację lub wsparcie NHS (...). Nie wierzę, że wyrzeczenia 2.0 po wcześniejszych wyrzeczeniach, przez które przechodziliśmy przez ostatnie 12 lat, są właściwym podejściem”.

Szczegóły zmian budżetowych nowego rządu Wielkiej Brytanii mają zostać ogłoszone przez kanclerza skarbu Jemery'ego Hunta w najbliższy czwartek 17 listopada 2022.

Autorstwo: Jakub Mróz

Źródło: PolishExpress.co.uk